

Sylwia Nycz-Wojtan
Akademia Finansów i Biznesu Vistula – Warszawa

EKSPANSJA PAŃSTW AZJATYCKICH NA RYNEK UNII EUROPEJSKIEJ

Streszczenie

Unia Europejska jako instytucja ponadnarodowa znajduje się w kryzysie na wielu płaszczyznach. Od problemów gospodarczych począwszy, przez trudności w zawieraniu wewnętrznych konsensusów politycznych, a także jednolitości w poglądach na arenie międzynarodowej, skończywszy na zapewnieniu bezpieczeństwa na samym kontynencie europejskim. O ile w rozwiązywaniu trudności o charakterze politycznym czy kwestii bezpieczeństwa Unia Europejska sama musi się uporać z problemami wewnętrznymi, to w kwestii gospodarczej funkcjonuje wiele państw, z którymi zacieśnianie współdziałania wydaje się logiczne dla poprawy sytuacji międzynarodowej, w jakiej znalazła się Unia. Jednym z takich rejonów bez wątpienia jest właśnie Azja Południowo-Wschodnia, w której kluczową rolę odgrywają Chiny.

Zacieśnienie współpracy międzynarodowej między UE a Chinami może okazać się strategiczną alternatywą dla gospodarki europejskiej. Dodatkowo, taki sojusz może stanowić podstawę szerokiej wymiany doświadczeń edukacyjnych, gospodarczych, technologicznych, jak również ekonomicznych.

W artykule ukazano płaszczyzny współdziałania oraz współczesnych powiązań gospodarczych i środowiskowych dotyczących Unii Europejskiej i Chin odnoszących się do wzajemnych inwestycji, ze szczególnym podkreśleniem kontekstu Nowego Szlaku Jedwabnego.

Słowa kluczowe: Unia Europejska, Chiny, współpraca międzynarodowa, handel, Nowy Jedwabny Szlak.

Kody JEL: O19, O52, O53

Wstęp

W ostatnim czasie Unia Europejska wzmacnia relacje z państwami Azji, co wynika z powiązań historycznych, ekonomicznych i kulturowych krajów Europy Zachodniej z tym regionem, ale także ze względów politycznych. Intensyfikacja obustronnych relacji postępuje z uwagi na wzrastające znaczenie ekonomiczne tej części świata, a także na postępujące procesy globalizacji. Polityka Unii Europejskiej w stosunku do krajów azjatyckich jest realizowana w ramach pierwszego filaru gospodarki, przede wszystkim przez wdrażanie

zewnętrznej polityki handlowej. Z kolei w obszarze politycznym jest realizowana w ramach wspólnie prowadzonej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. W latach 90. XX wieku nastąpiło zacieśnienie relacji Unii z Chinami. Dotyczy to w szczególności związków gospodarczych, które mają zdecydowaną przewagę nad tymi politycznymi. Jednocześnie w 2013 roku Chiny zaprezentowały światu wizję utworzenia szlaku handlowego, który połączyłby Państwo Środka z UE. Inicjatywę tę określono mianem Nowego Jedwabnego Szlaku. Wzbudziła ona spore zainteresowanie, dając asumpt do rozważań na temat ekspansji Chin na rynek unijny oraz kreowania nowego systemu zależności geopolitycznych.

Celem artykułu jest ukazanie płaszczyzn współdziałania oraz współczesnej ekspansji państw azjatyckich na rynek Unii Europejskiej. Postawiono przy tym problem badawczy w formie pytania: jaka jest współczesna forma ekspansji najszybciej rozwijających się gospodarek azjatyckich na rynek UE? Stawia się przy tym tezę, że ekspansja ta ma charakter handlowy dotyczy nie tylko sprzedaży na rynek europejski tanich produktów z Azji, ale także pozyskiwania ich z państw członkowskich UE. Przejawem takich działań jest strategia handlowa realizowana przez Chiny, która dotyczy budowy Nowego Jedwabnego Szlaku między UE a ChRL.

Wymiana handlowa pomiędzy UE a największymi gospodarkami Azji

Chiny były państwem, które zarówno najwięcej importowało z obszaru Unii Europejskiej, jak i eksportowało na teren Unii od 2004 do 2014 roku (obecnie ich rola w tym obszarze stale wzrasta). Deficyt handlowy Unii Europejskiej z Chinami w 2014 roku wzrósł i wynosił 137,3 mld euro. Eksport z obszaru Unii Europejskiej do Chin charakteryzował się stałą tendencją wzrostową. Nawet w latach kryzysu, tj. od 2008 do 2009 roku, nie było załamania eksportu, mimo spadku popytu w wymiarze globalnym. W regionach lub państwach, które wykazują trwałe wzrost PKB, jak ma to miejsce w Chinach, występuje także wysoki popyt. Dlatego też większe możliwości eksportowe krajów Unii Europejskiej do Chin znajdują odzwierciedlenie w danych statystycznych. Natomiast import z Chin do Unii Europejskiej uległ wyraźnemu załamaniu w latach 2009–2010 z uwagi na głęboką recesję w Unii Europejskiej w 2009 roku (PKB UE spadło o ponad 4% w 2009 roku). Należy podkreślić, iż obecnie import z Chin osiągnął zdecydowanie wyższy poziom aniżeli przed kryzysem (Skulska 2010; Walkowski 2017).

Innym, bardzo istotnym azjatyckim partnerem handlowym Unii Europejskiej była Japonia, której jednak rola z roku na rok maleje. W 2014 roku Unia Europejska poprawiła swój bilans handlowy z Japonią, obniżając deficyt do 1,9 mld euro, zaś eksport oraz import Unii wynosił odpowiednio 53,3 mld

euro i 55,2 mld euro. Z kolei unijny import towarów z Korei Południowej wyniósł 38,8 mld euro, natomiast eksport 43,2 mld euro (Unia uzyskała nadwyżkę na poziomie +4,4 mld euro). Indie osiągnęły obroty handlowe na poziomie: import – 37,1 mld euro i eksport – 35,5 mld euro (deficyt Unii Europejskiej wyniósł 1,7 mld euro). W kolejnych latach zaszły znaczne zmiany w obrotach handlowych między Unią Europejską a wszystkimi krajami azjatyckimi wywołane kryzysem ekonomicznym (Kozłowski 2015).

Istotnym partnerem handlowym Unii Europejskiej jest również Korea Południowa. W 2007 roku Unia importowała z Korei najwięcej towarów (wartości rzędu 41,7 mld euro), najmniej zaś w 2004 roku (na poziomie 30,8 mld euro). Jeżeli chodzi o eksport, to najwięcej towarów do Korei Południowej Unia Europejska dostarczała w 2014 roku (na łączną kwotę 43,2 mld euro), najmniej w 2004 roku (18 mld euro). Deficyt w relacjach handlowych Unii Europejskiej z Koreą Południową utrzymywany był w latach 2004–2012, natomiast nadwyżka osiągnięta została w okresie 2013–2014 (odpowiednio: 4 mld euro oraz 4,4 mld euro) (Sporek 2012).

W zakresie współpracy UE ze Stowarzyszeniem Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN) najwięcej towarów Unia europejska importowała z Wietnamu, Singapuru, Malezji Tajlandii oraz Indonezji, najmniej z Brunei. W 2014 roku import Unii Europejskiej z Wietnamu balansował na poziomie 22,2 mld euro, z Malezji wyniósł 19,6 mld euro, z Brunei – 20 mln euro. Jeżeli chodzi o eksport z obszaru Unii, to najwięcej towarów do krajów ASEAN przepływało do Singapuru, Malezji, Tajlandii, Indonezji i Filipin, najmniej do Laosu. W 2014 roku wartość unijnego eksportu do Singapuru wynosiła 28,2 mld euro, do Malezji – 14 mld euro, do Laosu – 82 mln euro (Willa 2015). Obecnie Unia Europejska jest zaraz po Japonii oraz Stanach Zjednoczonych, trzecim partnerem handlowym ASEAN. Obrót wynosi około 120 mld dolarów, zaś europejskie inwestycje to około 28% inwestycji w państwach ASEAN. Ważna jest także pomoc techniczna. Unia Europejska importuje przede wszystkim maszyny oraz produkty rolne. Jeżeli chodzi o inwestycje, to w latach 2008–2014 w przepływie kapitału między Unią a ASEAN zanotowano wzrost o ponad 200 % wartości, co dobrze prognozuje. Jednak mimo tych bardzo dobrych rezultatów, rynki ASEAN ciągle utrzymują wysokie bariery taryfowe czy pozataryfowe. Bez wątpienia ich zniesienie przyniosłoby spore korzyści dla obu organizacji (Błaszczuk-Zawiła 2015; Drzymała i in. 2016).

Państwa wchodzące w skład ASEAN stale rozwijają wymianę handlową z Unią Europejską. Towary pochodzące z terenów krajów azjatyckich znajdują odbiorców w państwach Unii Europejskiej. Dla Unii pozostaje jednak niepokojący stale rosnący deficyt w obrotach handlowych. Podkreśla się przy tym, iż, poza Chinami, inne państwa ASEAN mają większą wymianę handlową z Unią Europejską, jednak na poziomie poszczególnych państw to Chiny są definiowane jako kluczowy azjatycki partner handlowy Unii.

Rozwój współpracy UE z ChRL

Unia Europejska stale rozwija współpracę z państwami azjatyckimi, co jest wynikiem powiązań historycznych, ekonomicznych oraz kulturowych. Intensyfikacja wzajemnych relacji postępuje ze względu na rosnące znaczenie ekonomiczne tego obszaru świata oraz dokonujące się procesy globalizacji (Hubner, Rybicka, Wieszczycka 2016). Polityka Unii Europejskiej względem państw azjatyckich realizowana jest w ramach pierwszego filaru gospodarki, głównie przez wprowadzanie zewnętrznej polityki handlowej. W sferze politycznej realizuje się w ramach wspólnej polityki zagranicznej oraz bezpieczeństwa.

Chiny stanowią jeden najstarszych ośrodków cywilizacyjnych świata o bogatej tradycji politycznej, która jednak w okresie rewolucji komunistycznej przybrała nowy, ideologiczny wymiar. Bezprecedensowe w dzisiejszych Chinach jest obecne otwarcie tego kraju na świat i jego szybka okcydentalizacja. Analizując współczesne chińskie organy podejmujące decyzje w dziedzinie polityki ChRL są tyleż liczne, co skomplikowane. Choć otacza je mniej tajemnic niż za czasów Mao Zedonga czy nawet Deng Xiaopinga, zakres władzy każdego z nich jest trudny do zdefiniowania, a *modus operandi* w dużej mierze niejasny. Owe ośrodki decyzyjne koncentrują się głównie we władzach partii komunistycznej w Pekinie. Są to przede wszystkim Stały Komitet Biura Politycznego, sekretarz generalny KPCh oraz CKW, chociaż jej rola zmalała od początku lat 90. XX wieku.

W strukturze państwowej najważniejszym miejscem przygotowywania i wcielania w życie decyzji w dziedzinie polityki zagranicznej jest Ministerstwo Spraw Zagranicznych. W ostatnich dwóch dziesięcioleciach realny wpływ zyskały także inne organy administracji, np. Ministerstwo Handlu. W tym układzie misja Ministerstwa Spraw Zagranicznych polega przede wszystkim na realizacji polityki określonej na szczytach władzy oraz zarządzaniu dwustronnymi stosunkami dyplomatycznymi i najważniejszymi mechanizmami wielostronnymi, w których uczestniczą Chiny (Yang 1995). Nie oznacza to bynajmniej, że struktura ta jest pozbawiona znaczenia. Wręcz przeciwnie, wzrost potęgi ChRL i aktywność jej dyplomacji przyczyniły się do zwielokrotnienia jej działań i sprawiły, że znalazła się pod szczególną obserwacją.

Czynnikiem skłaniającym Pekin do zmiany tradycji politycznych i otwarcia się m.in. na UE była rosnąca zależność chińskiej gospodarki od zewnętrznych dostaw surowców energetycznych i produktów rolnych (Qinqjian 2005; Shichor 2006; Cabestan 2015). Jednocześnie większość chińskich przywódców i naukowców sądzi, że obecnie ich państwo może korzystać z nadzwyczaj pomyślnej i bezpiecznej sytuacji międzynarodowej; żadne mocarstwo nie zagraża jego reżimowi politycznemu ani rozwojowi, a granice lądowe cieszą się większym uznaniem i żaden wojowniczy sąsiad nie naraża ich na niebezpieczeństwo.

Jest to sedno idei tradycji politycznej Chin – przed Państwem Środka stoi „strategiczna sposobność” i korzystając z pokojowego otoczenia, może się ono skoncentrować na swoim rozwoju gospodarczym i wzroście mocarstwowości.

Ustanowione w 1975 roku chińsko-europejskie stosunki rozwijały się głównie od lat 90. XX wieku tak na płaszczyźnie politycznej, jak i gospodarczej, za sprawą zakończenia zimnej wojny, przyspieszenia procesu integracji europejskiej oraz zapoczątkowaniu reform przez Deng Xiaopinga. W efekcie UE jest też od wielu lat jednym z głównych źródeł bezpośrednich inwestycji zagranicznych w Chinach, plasując się jednak za Stanami Zjednoczonymi, Japonią i Tajwanem. Jednocześnie w Chinach zainwestowało 27 tysięcy europejskich spółek. Mieszka tam 150 tysięcy obywateli Unii Europejskiej. I na odwrót, 200 tysięcy Chińczyków studiuje w Europie, a milion ich rodaków odwiedza co roku państwa członkowskie UE. Temu bezprecedensowemu rozkwitowi stosunków gospodarczych, handlowych, edukacyjnych i turystycznych towarzyszy wzrost liczby kontaktów politycznych oraz programów współpracy (Cabestan 2015).

Kluczowe znaczenie dla analizy stosunków na linii UE – ChRL mają zapoczątkowane w 1998 roku i odbywające się co roku na przemian w Chinach i Europie szczyty szefów państw i rządów. W maju 2000 roku Pekin i Bruksela podpisały dwustronne porozumienie, ułatwiające Chinom wejście do Światowej Organizacji Handlu w grudniu 2001 roku. W tym samym roku Pekin ustanowił „globalne partnerstwo” z Unią Europejską. Następnie, w październiku 2003 roku, Chiny po raz pierwszy upubliczniły dokument, który szczegółowo opisywał ich politykę wobec Unii Europejskiej. Należy podkreślić, że tekst ten zawiera kluczowe deklaracje dla budowania „globalnego partnerstwa strategicznego” z Pekinem (Komisja Europejska 2003). Do wzmocnienia chińsko-europejskiego dialogu przyczyniło się także sformalizowanie w 1996 roku spotkań w ramach *Asia-Europe Meeting* (ASEM). Wszystkie te deklaracje sprawiają wrażenie budowania dobrych relacji gospodarczych i handlowych.

Działania te maskują jednak wciąż istniejące trudności, przejawiające się z większą ostrością począwszy od 2005 roku. Niezdolność Unii do zniesienia embarga na sprzedaż broni do Chin, pogłębianie się europejskiego deficytu handlowego, zaostrzenie krytyki sytuacji praw człowieka w Chinach oraz nieumiejętność Unii, by stać się niezależnym aktorem politycznym prowadzącym skoordynowane działania w imieniu wszystkich państw członkowskich. Te elementy są przeszkodami na drodze do ustanowienia globalnego partnerstwa strategicznego w kształcie, jaki wyobrażają sobie Chiny (Jakubowski, Kaczmarek 2016).

Jednocześnie UE oczekuje przemian politycznych w Chinach, które powinny dążyć do większej otwartości, znaczącego postępu w dziedzinie ochrony praw człowieka i stopniowego ustanawiania państwa prawa. Zwraca się także uwagę na konieczność utrzymania pokoju i stabilności w Cieśninie Tajwańskiej,

podjęcie rozmów z Dalajlamą i wprowadzenie prawdziwej autonomii politycznej w Tybecie. Unia Europejska wymaga także wyraźniejszego wzięcie odpowiedzialności przez Chiny za sprawy międzynarodowe, zwłaszcza w kwestii ocieplenia klimatycznego, rozwoju Afryki, migracji i nierozprzestrzeniania broni masowego rażenia. Ważnym aspektem jest podkreślanie konieczności przestrzegania zobowiązań, które Chiny przyjęły na siebie, wstępując do Światowej Organizacji Handlu, zapewnienia łatwiejszego dostępu do ich rynku wewnętrznego, zwłaszcza strategicznych sektorów gospodarki oraz skuteczniejsza ochrona praw własności intelektualnej. Różnice poglądów w ramach wspólnoty europejskiej na tematy tak fundamentalne, jak stosunki między Unią a państwami członkowskimi, wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, a w konsekwencji relacje z NATO i Stanami Zjednoczonymi, które zaostrzyło jeszcze przyjęcie kolejnych państw, również przyczyniły się do skomplikowania stosunków z Pekinem, osłabiając pozycję Brukseli w dwustronnych negocjacjach. Trudno też wskazać, że wejście w życie traktatu lizbońskiego w styczniu 2010 roku wzmocniło spójność i siłę przetargową Unii w stosunkach z ChRL.

Od końca zimnej wojny chińskie władze czują pokusę traktowania stosunków chińsko-europejskich jako archetypu stosunków międzynarodowych w wielobiegunowym świecie, który chciałyby współtworzyć. W konsolidacji i rozszerzeniu Unii Pekin widzi wyłanianie się potęgi w pełnym sensie tego pojęcia, narodziny nowego podmiotu zdolnego zrównoważyć i osłabić wpływy amerykańskie, a w konsekwencji służącego chińskim interesom. Chiny widzą też w Unii model działania mechanizmu wielostronnego oraz regionalizacji i źródło inspiracji dla własnego rozwoju. Bogata wspólna przeszłość kulturowa powinna również sprzyjać wymianie i zacieśnianiu więzi między Chinami i Europą. Odzwierciedleniem optymizmu w tym zakresie stał się dokument na temat polityki Chin wobec Unii Europejskiej opublikowany 13 października 2003 roku, z którego jasno wynika, że zacieśnienie stosunków z Brukselą i wszystkimi stolicami państw członkowskich należy do chińskich priorytetów ("China's EU Policy Paper" 2003).

Dokument z 2003 roku pozwala stwierdzić, że Chiny okazują się wyjątkowo wymagające wobec swoich europejskich partnerów. W czasie chińsko-europejskiego szczytu w Hadze w grudniu 2004 roku chiński rząd uczynił ze zniesienia embarga na sprzedaż broni warunek wprowadzenia w życie „globalnego partnerstwa strategicznego”. W grudniu 2008 roku Pekin nie wahał się zerwać chińsko-europejskiego szczytu w Lyonie z powodu mającego się odbyć kilka dni później w Gdańsku spotkania prezydenta Francji Nicolasa Sarkozy'ego i Dalajlamy. Postawa ta jednak tłumaczy także chińską percepcję, w tym akurat przypadku, europejskiej słabości. W rzeczywistości Chiny nadal traktują Unię Europejską przede wszystkim jako partnera handlowego bardziej użytecznego czy to w kategoriach finansowania, transferu nowoczesnych technologii, czy też rynków zbytu dla własnych produktów (Wenxiu 2004). W rezultacie, jeśli

nawet znaczenie Unii i jej najważniejszych członków wzrosło w oczach Chin, na płaszczyźnie dyplomatyczno-strategicznej Pekin nadal pozostaje zwrócony głównie w stronę Azji i Pacyfiku, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych i Japonii, czego zresztą nie przestaje przypominać Europejczykom za każdym razem, gdy czuje potrzebę wywarcia nacisków na Unię lub jej poszczególnych członków. Paradoksalnie, chińska polityka przyczyniła się do rozwiania iluzji i wzmocnienia europejskiego oporu, co doprowadziło w 2006 roku Brukselę do ponownej oceny swojej polityki wobec ChRL. Jednocześnie od 2004 roku Chiny zaczęły zastanawiać się nad sensem i globalnym zasięgiem europejskiej konstrukcji, stawiając milcząco pod znakiem zapytania optymizm, jaki wykazywały jeszcze niedawno. Przyjęcie w 2004 roku do Unii Europejskiej m.in. ośmiu państw Europy Środkowej i Wschodniej, wykazujących silnie proamerykańskie nastawienie, oraz porażki w roku następnym holenderskiego i francuskiego referendum w sprawie konstytucji europejskiej, a przede wszystkim projektu zniesienia embarga na sprzedaż broni, zmusiły Pekin do zrewidowania swojej polityki wobec Europy. Chińscy specjaliści wyciągnęli z tych zwrotów różne wnioski, lecz co do jednego wszyscy byli zgodni: ich rząd powinien odąd dawać dowody większego realizmu, nie rezygnując bynajmniej z wykorzystywania słabości Unii oraz różnic między nią a jej poszczególnymi członkami (Chongping 2006).

W efekcie współcześnie można sądzić, że Unia Europejska jest zbyt słaba, podzielona i przede wszystkim nadmiernie zależna pod względem strategicznym od Stanów Zjednoczonych, by mogła stać się autentyczną wielką potęgą oraz jednym z najbardziej liczących się aktorów polityki międzynarodowej (Yousheng 2006). Inni przypominają, że Europa i Stany Zjednoczone hołdują tym samym wartościom politycznym i dzielą wspólne cele strategiczne, którymi są pokojowa ewolucja Chin w kierunku zachodniej demokracji (Zhengde 2005). Song Xinling z Uniwersytetu Ludowego w Pekinie pozostaje sceptyczny co do szans powodzenia projektu stworzenia autentycznego trójkąta strategicznego między Chinami, Stanami Zjednoczonymi i Europą, i proponują zwrot w kierunku stworzenia „dobrych roboczych stosunków” z Brukselą i najważniejszymi stolicami europejskimi.

Niezależnie od wszystkiego ChRL jest coraz bardziej świadoma granic swego „globalnego partnerstwa strategicznego” z UE. Władze w Pekinie zdają sobie sprawę, że choć ich stosunki z Unią osiągnęły bezprecedensowy rozwój i zróżnicowanie, stały się też bardziej skomplikowane i konfliktowe (Yikang 2008; Grupa badawcza Instytutu Studiów nad Europą Akademii Nauk Społecznych 2009). Podkreślenie wymaga fakt, że zapoczątkowana przez Pekin w 2003 roku ofensywa nie doprowadziła jeszcze do zniesienia embarga na sprzedaż broni do ChRL (Balme 2008). Choć wywołała debatę w łonie Unii Europejskiej, nie przybliżyła Pekinu do celu. Wręcz przeciwnie, amerykańskie naciski oraz działania chińskiego rządu, w postaci przyjęcia ustawy przeciwko secesji Tajwanu

wzmocniły w UE obóz przeciwników zniesienia embarga. Jednocześnie owe zewnętrzne czynniki pomogły Unii zdać sobie sprawę z tego, że może wywierać pewien wpływ na sytuację strategiczną w rejonie Azji i Pacyfiku, a w rezultacie może wziąć na siebie odpowiedzialność za sprawy światowe w sposób bardziej globalny, uwzględniający innych (poza ChRL) „strategicznych partnerów” w Azji.

Współpraca ekonomiczna i handlowa

Handlowy wymiar stosunków między Unią Europejską a Chinami odgrywa do dziś najważniejszą rolę. To w imieniu wszystkich państw członkowskich Unia negocjowała z Chinami warunki ich przystąpienia do Światowej Organizacji Handlu. To Bruksela prowadzi też z władzami chińskimi rozmowy w celu rozwiązania wszelkich problemów, które mogą zaistnieć na płaszczyźnie gospodarczej i handlowej. Trudności dotyczą przede wszystkim trzech kwestii. Po pierwsze, szybko pogłębiającego się europejskiego deficytu handlowego i niedowartościowania juana. Po drugie, skali problemów związanych z nieprzestrzeganiem przez chińskie firmy prawa własności intelektualnej. Po trzecie, próśb Pekinu o możliwość korzystania ze statusu gospodarki rynkowej (Cabestan 2015).

Mimo niewielkiej poprawy kondycji europejskiego eksportu do Chin, kraj ten jest drugim co do wielkości klientem Unii, po Stanach Zjednoczonych (Damen, Przetacznik 2018), jednocześnie europejski deficyt nie przestaje wzrastać. Oczywiście chińskie statystyki, nieuwzględniające przede wszystkim eksportu przez Hongkong, kwestionują te dane. Czynnikiem, który w znacznie większej mierze niż stopniowe rozszerzanie Unii Europejskiej przyczynił się do zaburzenia równowagi była silna aprecjacja euro względem dolara amerykańskiego i w rezultacie względem juana. W 2008 roku deficyt Unii wobec Chin odpowiadał 70 procentom jej całkowitego deficytu handlowego, co sprawiło, że w Europie odezwały się liczne głosy wzywające do naprawienia tej drastycznej tendencji. Rozwiązania przejściowe, wynegocjowane z trudem przez unijnego komisarza do spraw handlu, a dotyczące niektórych produktów, głównie tekstyliów i butów, lub stawiające w uprzywilejowanej sytuacji niektórych południowych członków Unii, nie zdołały doprowadzić do głębokich zmian tej sytuacji. Podobnie zresztą jak spowolnienie handlu światowego w 2009 roku. W rezultacie europejski deficyt jest skazany, jeśli nawet nie na pogłębianie się, to przynajmniej na pozostanie na bardzo wysokim poziomie także w przyszłości (Cabestan 2015).

Rosnąca nierównowaga w wymianie zaciążyła na całości stosunków gospodarczych i handlowych między Pekinem a Brukselą, uniemożliwiając Unii Europejskiej przyznanie w najbliższym czasie Chinom statusu gospodarki ryn-

kowej. Wśród przedstawianych przez Brukselę argumentów należy przywołać (Cabestan 2015): zbyt duży wpływ chińskiego rządu na gospodarkę, co wyraża się w ulgach podatkowych, ograniczeniach importu i kontroli cen; nieprzejrzyste zarządzanie przedsiębiorstwami; niestosowanie zasad rynkowych w kwestii prawa własności, upadłości lub sektorze bankowym; poważne braki w systemie prawnym, zwłaszcza w odniesieniu do instytucji sądowych oraz prawa umów. Obecny system pozwala jednak Unii Europejskiej na utrzymanie pewnej liczby przepisów celnych oraz łatwiejsze wdrażanie procedur antydumpingowych (Belme 2008). Na te napięcia nałożył się niepokój europejskich konsumentów, wywołany wadliwością lub wręcz szkodliwością chińskich produktów.

Dla relacji na linii UE – ChRL kluczowe znaczenie może mieć fakt, iż Unia nie wykazała się jeszcze, mimo wejścia w życie traktatu lizbońskiego, zdolnością prowadzenia wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa o sile oddziaływania równej zagranicznym działaniom Chin lub innych wielkich potęg. I jakkolwiek Chiny traktują w uprzywilejowany sposób rozwój stosunków z osią francusko-niemiecką i innymi wielkimi państwami członkowskimi wewnątrz Unii, takimi jak Wielka Brytania czy Włochy, mają jednocześnie świadomość stosunkowej słabości każdego państwa z osobna oraz trudności, jakie ma Paryż czy Berlin z przekonaniem całej wspólnoty do budowania ściślejszego partnerstwa z Chinami (Yi 2004). Ponadto, kierunki polityki zagranicznej Francji i Niemiec idą wbrew oczekiwaniom Pekinu, który szuka współpracy, lub kreuje takie złudzenie, z państwami członkowskimi UE z dawnego bloku wschodniego. Dotyczy to m.in. Polski, która ma stać się w polityce Nowego Jedwabnego Szlaku, celem chińskiej ekspansji na cały rynek UE, a którą to koncepcję Chiny ogłosiły w 2013 roku (Hubner, Rybicka, Wieszczycka 2017).

Ekspansja Chin na rynek Unii Europejskiej a koncepcja Nowego Jedwabnego Szlaku

Nowy Jedwabny Szlak to projekt ekspansji Chin na rynek UE firmowany w 2013 roku przez przewodniczącego ChRL Xi Jinpinga. Założeniem tego projektu jest rozbudowanie sieci infrastruktury logistycznej łączącej Chiny, państwa Azji Środkowej, Bliskiego Wschodu i Europy. Połączenie to zakłada rozbudowę infrastruktury drogowej, kolejowej, lotniczej oraz sieci przesyłowych paliw, a także rozwój infrastruktury telekomunikacyjnej.

W projekcie tym uwzględniona została rola Polski jako jednego z państw tranzytowych szlaku. Jednocześnie podkreśla się fakt, że inicjatywa ta nadal pozostaje na poziomie planów, a sam przebieg szlaku jest rozpatrywany w kilku wariantach. Dodatkowo każda z opcji szlaku może być rozpatrywana jako osobna, jak i zintegrowana, gdyż projekt zakłada także budowę kilku połączeń równocześnie. Na znaczeniu zyskują przy tym trzy koncepcje. W pierwszej za-

kląda się utworzenie korytarza północnego stanowiącego posłużenie rosyjskiej Koleji Transsyberyjskiej. Szlak ten wiódłby przez Kazachstan, przez terytorium Federacji Rosyjskiej, na terytorium Białorusi, a następnie do Polski (rysunek 1), która w tym wariantcie określana jest „wrotami Europy”. Na korzyść tego szlaku przemawia fakt, iż jest on obecnie, częściowo, eksploatowany i wiedzie przez terytoria najmniejszej liczby państw, przekraczając najmniejszą liczbę przejść granicznych. Kluczowym minusem utworzenia takiego szlaku są trudne warunki klimatyczne napotymane na jego trasie i przejście przez obszar Rosji, która dla Chin jest silnym i roszczeniowym partnerem w stosunkach gospodarczych. Dlatego w drugim wariantcie rozpatruje się stworzenie korytarza południowego, który zaczynałby się na terenie Kazachstanu, ale następnie wiódłby przez Turkmenistan, bądź Kirgistan, Tadżykistan, aż w głąb Iranu. W efekcie przez Iran szlak prowadziłby do Turcji i Europy. Minusem takiego rozwiązania jest duża liczba przejść granicznych oraz poprowadzenie korytarza przez teren państw Bliskiego Wschodu określanych jako politycznie niestabilne. Dlatego rozpatrywana jest także opcja pośrednia, tzw. korytarz środkowy, który przechodziłby przez terytorium Kazachstanu, następnie prowadziłby do azerskiego portu Alat, południowy Kaukaz, aż do Turcji i UE. Wadą tego rozwiązania pozostają jednak różnorodne formy transportu (Kaczmarek, Skrzyp 2012).

Rysunek 1. Trzy korytarze Nowego Jedwabnego Szlaku



Źródło: Kaczmarek (2018).

Dodatkowo projekt szlaku uwzględnia wykorzystanie dróg morskich. Projekt ten miałby być wspierany przez współpracę państw Azji Południowo-Wschodniej, Północnej Afryki i Oceanii. Korytarz ten prowadziłby przez kilka stref morskich, tj. Morze Południowochińskie, Południowy Pacyfik oraz Ocean Indyjski. Ważną część tego szlaku stanowi Afryka Wschodnia. Takie rozwiązanie wynika z gospodarczej obecności Chińczyków w tym regionie.

W Polsce ma miejsce szczególne zainteresowanie realizacją korytarza północnego. Efektem tego są spotkania polskich i chińskich przedstawicieli na szczeblu państwowym. Wydaje się, że Nowy Jedwabny Szlak stanowiłyby szansę dla Polski nie tylko w aspekcie współpracy z Chinami, ale także dla podniesienia znaczenia gospodarczego wewnątrz UE. Jednocześnie nadal brakuje konkretnych działań wspierających budowę korytarza północnego.

Z wypowiedzi ministrów polskiego rządu z 2016 roku wynika, że ten rodzaj ekspansji chińskiej miałby ważne znaczenie dla Polski, której rząd liczył na zaangażowanie Chińczyków w budowę oraz modernizację dróg, linii kolejowych w Polsce oraz wybudowanie lotniska centralnego. Dostrzega się możliwość udziału chińskich przedsiębiorców do przetargów publicznych, także w celu tworzenia polskiej energetyki atomowej (Taras, Turowski 2001). Jednocześnie założenia te nie spotkały się konkretnymi działaniami zmierzającymi do zawarcia umów handlowych, ale pozostają wyłącznie na poziomie planów. Dodatkowo brak skoordynowanego podejścia w tym aspekcie rodzi ryzyko podobne do wynikającego z zaangażowania w Polsce chińskiego konsorcjum Covec, które zrezygnowało z wybudowania powierzonego mu znacznego odcinka A2, co w efekcie nastęrczyło Polsce kłopotów (Marek 2012). Zakładano, że współpraca z chińskimi przedsiębiorstwami przełoży się na tanie budownictwo drogowe w Polsce, co okazało się utopią. W efekcie współpraca z Chińczykami sprawiła, że polscy podwykonawcy budowy A2 nie dostawali pieniędzy i podjęli decyzję o wstrzymaniu prac. Taki obieg działań stanowi przejaw chińskiej ekspansji, polegającej na zdobywaniu nowych rynków przy pomocy konsorcjów kierowanych przez rząd.

Jednocześnie z powstaniem Nowego Jedwabnego Szlaku wiążą się plany części państw członkowskich UE, w tym Polski, o eksporcie towarów do Chin. Jednak wydaje się, że takie założenie pozostaje aktualnie bezzasadne. Według danych Głównego Urzędu Statystycznego za 2016 rok, wartość polskiego eksportu do Chin wyniosła 1 911 143 mln zł, a import stanowił ok. 23 945 058 mln zł (*Handel zagraniczny*, 2018). Taki deficyt handlowy wydaje się trudny do odwrócenia, zwłaszcza przy obserwacji trendów wymiany handlowej całej UE i ChRL. Dodatkowo współpraca w realizacji założeń Nowego Jedwabnego Szlaku wydaje się utrudniona z uwagi na fakt, że relacje między Unią Europejską a Chinami są nadal niestabilne.

Podsumowanie

Wydaje się, że stosunki chińsko-europejskie czeka dalszy rozwój, ponieważ zarówno jedna, jak i druga strona widzi w tym pewną konieczność. W 2007 roku Pekin i Bruksela zaczęły prace nad obszernym „porozumieniem w sprawie współpracy i partnerstwa”, mającym zastąpić porozumienie na temat gospodar-

ki i współpracy z 1985 roku. Stosunki te uwypuklają też jednak rozbieżności: z jednej strony, promowanie przez Chiny wielobiegowości, z drugiej, upragniony przez Unię dialog polityczny na temat praw człowieka. W rezultacie Pekin i Bruksela są bardziej zaprzątnięte zarządzaniem kwestiami spornymi niż tym, co je do siebie zbliża.

Dynamika gospodarczego rozwoju Chin, podobnie jak ich dyplomacji, skłoniła Unię Europejską do rozszerzenia dialogu z Pekinem o wiele nowych kwestii, wśród których znalazły się: nierozprzestrzenianie broni masowego rażenia, sprzedaż uzbrojenia (zwłaszcza do rejonów, w których panują napięcia), zrównoważony rozwój, dostawy surowców energetycznych, ocieplenie klimatu, a od 2008 roku także reforma światowego systemu finansowego. Skutkiem tego rozszerzenia stało się natomiast zaostrzenie różnic, a wręcz pojawienie się pęknięć między Unią i jej najważniejszymi stolicami a władzami w Pekinie.

W odróżnieniu od innych partnerów, takich jak Japonia, Stany Zjednoczone lub państwa Azji Południowo-Wschodniej, które Pekin musi uspokajać, i o które zabiegać, w stosunkach z Europą Chiny mogą przejawiać mniej ugodowe stanowisko. Postawę tę wydają się wzmaczać dwa czynniki, z których pierwszy wiąże się z geograficznym oddaleniem Europy i głównie kontynentalnym oraz transatlantyckim charakterem jej politycznych i strategicznych priorytetów. Faktycznie Chiny stały się jednym z głównych partnerów gospodarczych Unii Europejskiej, lecz unijna polityka wobec Azji stanowi stosunkowo nowy element jej wspólnej polityki zagranicznej.

Aktualnie ASEM pozostaje forum o niezbyt rozwiniętej strukturze, na którym łatwiej o wygłaszanie deklaracji niż podejmowanie decyzji. Polityczne lub strategiczne zainteresowanie Chinami ma dla Europy charakter punktowy, a to za sprawą braku środków zdolnych je podtrzymać. Odwrotnie jest w przypadku polityki Pekinu wobec Europy – ta nie zalicza się do chińskich priorytetów, co pozwala Państwu Środka zaostrzać ton promujący wielobiegowy porządek. W rezultacie, pod wieloma względami Europa jest ważna dla Chin – nie dotyczy to tylko stosunków gospodarczych i handlowych, ale stanowi także ewentualne narzędzie nacisków na Stany Zjednoczone. Dlatego należy się spodziewać, że ewentualna ekspansja w postaci utworzenia Nowego Jedwabnego Szlaku będzie uzależniona nie tyle od samych kontaktów UE ChRL, czy działań państw członkowskich Unii w tym Polski, ale od relacji między USA i ChRL oraz USA i UE. Należy zatem w części potwierdzić tezę, że ekspansja chińska na rynki UE ma charakter handlowy, ale jest ściśle uwarunkowana działaniami politycznymi. Jednocześnie wydaje się, że powodem zainteresowania państw europejskich, w tym Polski, w projektach realizowanych razem z ChRL w ramach Nowego Jedwabnego Szlaku był kryzys gospodarczy z lat 2008-2009, co spowodowało potrzebę dywersyfikacji stosunków handlowych i inwestycyjnych. Zasadniczo potrzeba dywersyfikacji międzynarodowej w połączeniu z rozwijającym się międzynarodowym środowiskiem gospodarczym może

otworzyć nowe perspektywy dla stosunków gospodarczych i wymiany wiedzy między Azją Południowo-Wschodnią a państwami europejskimi, w tym Polską i to mimo odległości geograficznej.

Bibliografia

- Balme R. (2008), *The European Union, China and Human Rights*, (w:) Laidi Z. (Ed.), *EU Foreign Policy in a Globalized World. Normative Power and Social Preferences*, Routledge, Garnet, London-New York.
- Błaszczuk-Zawiła M. (2015), *Stosunki gospodarcze Unii Europejskiej z krajami ASEAN – Wietnam*, „Unia Europejska.pl”, nr 5(234).
- Cabestan J.P. (2015), *Polityka zagraniczna Chin. Między integracją a dążeniem do mocarstwowości*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa.
- “China’s EU Policy Paper” (2003), 13.10., Ministry of Foreign Affairs of the People’s Republic of China, https://www.fmprc.gov.cn/mfa_eng/topics_665_678/ceupp_665916/t27708.shtml [dostęp: 18.09.2018].
- Chongping F. (2006), *Ruhe tui dong Zhong’Ou guanxi shenru fazhan (Czy powinniśmy działać na rzecz pogłębienia stosunków chińsko-europejskich?)*, „Waijiao ping lun”, No. 91.
- Damen M., Przetacznik J. (2018), *Unia Europejska i jej partnerzy handlowi*, http://www.europarl.europa.eu/ftu/pdf/pl/FTU_5.2.1.pdf [dostęp: 25.09.2018]
- Drzymała A. (red.) (2016), *Rozwój stosunków gospodarczych Unii Europejskiej z krajami Azji a współpraca na rzecz zrównoważonego rozwoju*, Wydawnictwo UŁ, Łódź.
- Grupa badawcza Instytutu Studiów nad Europą Akademii Nauk Społecznych (2009), *Fansi 2008 nian de Zhong’Ou guanxi (Uwagi na temat stosunków chińsko-europejskich w 2008 roku)*, „Ouzhou yanjiu” („Studia Europejskie”), nr 3.
- Handel zagraniczny* (2018), GUS, Warszawa, <http://stat.gov.pl/banki-i-bazy-danych/handel-zagraniczny/> [dostęp: 25.09.2018].
- Hübner W., Rybicka M., Wieszczycka W. (2016), *Liderzy Azji i tradycje Szlaku Jedwabnego w nowej architekturze świata*, (w:) Hubner W. (red.), *Azja XXI wieku i renesans Szlaku Jedwabnego. Tradycja kształtująca przyszłość*, Akademia Finansów i Biznesu Vistula, Warszawa.
- Hübner W., Rybicka M., Wieszczycka W. (2017), *Nowy Szlak Jedwabny – różne perspektywy narodowe i różne cele do pogodzenia*, (w:) *Polityka gospodarcza Polski w integrującej się Europie 2016-2018*, IBRKK, Warszawa.
- Jakubowski J., Kaczmarek M. (2016), *UE wobec statusu gospodarki wolnorynkowej dla Chin: kompromis czy unik*, „Komentarze OSW” nr 221.
- Kaczmarek M., (2018), *Nowy Jedwabny Szlak: uniwersalne narzędzie chińskiej polityki*, Ośrodek Studiów Wschodnich, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/komentarze-osw/2015-02-10/nowy-jedwabny-szlak-uniwersalne-narzedzie-chinskiej-polityki> [dostęp: 25.09.2018].

- Komisja Europejska (2003), *A maturing partnership-shared interests and challenges in EU-China relations*, Brussels, 10/09/03 COM (2003) L. 533.
- Kozłowski P.R. (2015), *Polityka ASEAN wobec mocarstw*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Marek J. (2012), *Pomiędzy Łodzią a Warszawą-odcinki autostrady A2 na ukończeniu*, „Nowoczesne Budownictwo Inżynieryjne”, nr 5.
- Qinqjian L. (2005), *21 shijichu Zhongguo yu fazhan zhong guojia guanxi de tedian*, „Xiandai guoji guanxi”, No. 6.
- Shichor Y. (2006), *Competence and Incompetence: The Political Economy of China's Relations with the Middle East*, „Asian Perspective”, No. 30.
- Skrzyp J. (2012), *Wielki marsz Państwa Środka ku pozycji globalnego ośrodka sił*, „Przegląd Geopolityczny”, nr 5.
- Skulska B. (2010), *Proces integracji gospodarczej Chin z krajami ASEAN*, „Studia Ekonomiczne”, nr 4(LXVII).
- Sporek T. (red.) (2012), *Międzynarodowe stosunki gospodarcze – integracja regionalna w Europie i na świecie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach”.
- Taras A., Turowski P. (2011), *Nowe szanse dla polskiej energetyki: od węgla ku gazowi z łupków i atomowi*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr 2.
- Walkowski M. (2017), *Chiński model rozwoju społeczno – gospodarczego i jego potencjalna adaptacja w Europie*, „Przegląd Strategiczny”, nr 10.
- Wenxiu L. (2004), *Natura i charakterystyczne cechy integracji europejskiej*, „Guoji wenti yanjiu”, No. 2.
- Willa R. (2015), *Unia Europejska na arenie międzynarodowej – międzynarodowe relacje bilateralne*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń.
- Yang G. (1995), *Mechanisms of Foreign Policy Making and Implementation in the Ministry of Foreign Affairs*, (w:) Lee Hamrin C., Suisheng Zhao (Eds.), *Decision Making in Deng's China: Perspectives from Insiders*, M.E. Sharpe, Armonk, New York.
- Yi W. (2004), *Z okazji czterdziestolecia istnienia stosunków dyplomatycznych między Chinami i Francją*, „Guoji wenti yanjiu”, No. 1.
- Yikang W. (2008), *Soft power Unii Europejskiej: ocena europejskiego modelu zarządzania*, „Shijie jingji yu zhengzhi”, No. 7.
- Yousheng H. (2006), *Oumeng yu Mieguo dui Hua zhanliie bijiao (Porównanie strategii Unii Europejskiej i Stanów Zjednoczonych wobec Chin)*, „Xiandai guoji guanxi”, No. 8.
- Zhengde H. (2005), *Guanyu Zhong'ou zhanlue guanxi ji ge xiangfa (Kilka uwag na temat chińsko-europejskich stosunków strategicznych)*, „Guoji wenti yanjiu”, No. 2.

Expansion of Asian Countries to the European Union Market

Summary

The European Union as a supranational institution is currently experiencing a crisis at many levels. From economic problems, through difficulties in concluding internal political consensus as well as uniformity in international attitudes, ending with ensuring security on the European continent itself. While in solving political or security problems, the European Union itself must deal with internal problems, then in economic matters there are numbers of countries with whom closer cooperation seems logical to improve the international situation in which the Union has found itself. One of such areas is undoubtedly Southeast Asia in which China plays a key role.

Strengthening international cooperation between the EU and China may prove to be a strategic alternative to the European economy. Additionally, such an alliance may be the basis for a broad exchange of educational, business, technological as well as economic experiences.

The article presents the areas of cooperation and contemporary economic and environmental ties concerning the European Union and China relating to mutual investments, with a particular emphasis on the context of the New Silk Road.

Key words: European Union, China, international cooperation, trade, New Silk Road.

JEL codes: O19, O52, O53

Artykuł zaakceptowany do druku w październiku 2018 roku.

Afiliacja:

mgr Sylwia Nycz-Wojtan

Akademia Finansów i Biznesu Vistula

Wydział Biznesu i Stosunków Międzynarodowych

ul. Stokłosa 3

02-787 Warszawa

e-mail: sylwia.nycz@gmx.de